

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz politykowy w tekście, lub jego miejsce 1 rb.
 Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz politykowy lub jego miejsce 60 kop.
 Ogłoszenia na 1-iej str. o polityce państw. za wiersz pol. lub jego miejsce 1 rb.
 Reklamy za wiersz politykowy lub jego miejsce 40 kop.
 Nekrologi za wiersz politykowy lub jego miejsce na 1-iej str. 50 k., po tekście 30 k.
 Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
 Ogłoszenia zwozajasz miejscowa za wiersz politykowy lub jego miejsce 18 kop.
 Ogłoszenia zwozajasz zamiejscowa za wiersz pol. lub jego miejsce 20 kop.
 Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najniższe 40 kop.
 Posady i prace 3-krotnie ogłoszenie 20 wyrazów 1 rb.
 Ogłoszenia w niedzielnym Numerze o 25% drożej.
 Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz.	Kwartał.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie.
 Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
 Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biuro Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Wielka 38, telefon № 886. Po godz. 6-jej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suwowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop. Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Numer pojedynczy 5 kop.

Kinematograf „BRONISŁAWA” w sali „Litwa”
 D. 8, 9, 10 i 11 maja 1912 r. Nowy program!
„DZIENNIK PATRÉ” (kronika).
ZA CENĘ ŻYCIA (dram. w 2-ch cz.)
 Nam potrzebna stenografistka (komedia).
 Prospekt 3-to Jerski № 8, telef. 1161. 1445

Kinema E. A. i A. M. Aleksiejenko
 Mówiący obrazy „Przy kieliszku i kielbasie pogodzim się w każdym czasie” komedia
 Początek: we wtorek o godz. 5; w dni pozostałe o godz. 6-jej.
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY SEREBRINA, ul. Wielka 20.
 Podaje do wiadomości ogółu, że od dnia dzisiejszego wszyscy fotografujący się otrzymują bezpłatnie przy obstarunku 3-ch fotografii — 3 dodatkowe, 6-ciu
 Na żądanie, zamiast bezpłatnych fotografii dodatkowych, może się fotografować jeszcze jedna osoba na osobnej karcie i bez żadnej dopłaty. Ceny nie są podwyższone. 30565

KORONKI I WSTAWKI PRAWDIWE FRANCUSKIE (waleńskie) z plombami komory celnej 1912 r.
 specjalnie przywiezione z zagranicy na Wileński
JARMARK MAJOWY.
 Najnowsze desenie. Sprzedaż hurtowo i detalicznie po cenach fabrycznych. Jarmark Świętojeński, 4 linja, narożny magazyn p. f. „KORONKI FRANCUSKIE” 32907
SKŁAD WILEŃSKI
Towarzystwa Donieckich Hut szklanych
POLECA
 na sezon budowlany
SHYBY DO OKIEN.
 ul. Zawalna 24, róg Trockiej, 24065

List wyleczonego epileptyka.
 Czytelników gazet pragniemy stale informować o zbawiającym wpływie, jaki wywiera środek pod nazwą „Epileptikon (Dr. Weila)” na chorobę epilepsji (S. Walentego). Życzymy sobie bowiem, aby wiadomości o skutecznym działaniu tego środka nie były głośnie i dlatego pragniemy potwierdzić to nie wątpliwymi faktami. W tym celu uważamy za pożyteczne podać do publicznej wiadomości jeden z wielu listów, które otrzymuje Dr. Weil w sprawie skuteczności „Epileptikonu”.
 Petersburg, 19 marca 1912 r.
 Wielmożny Dr. R. Weil we Frankfurcie n/M.
 Cierpiełem na ataki epileptyczne od 23 lat. Żaden z przepisywanych środków mi nie pomagał. Ataki pojawiały się 3 razy na miesiąc i trwały każdy raz w ciągu kilku dni w dzień miałem je co godzina, w nocy co 1/2 godziny. — co mnie oczywiście osłabiło w stopniu najwyższym. Leczyłem się długo, jednak bezskutecznie i w końcu straciłem wszelką nadzieję w wyzdrowienie. Stałem się tak rozdrażniony, że każda drobność mnie denerwowała i wywoływała nowe ataki. — W marcu 1911 r. jeden ze znajomych prowizorów poradził mi spróbować „Epileptikon Dr. Weila”. Przypnie muszę, że byłem już tak zniechęcony do wszelkiego leczenia, że odniosłem się na razie z niedowierzaniem do tego środka i zgodziłem się przyjmować go jedynie w tej nadziei, że lekarstwo to choć w części użył moim cierpieniom. Ale rezultat przeszedł wszelkie oczekiwania: już po zażyciu pierwszych 30—40 proszków ataki epileptyczne stały się coraz rzadsze i słabsze, a po użyciu 2-go pudełka znikły zupełnie i przyjęły postać lekkiego zawrotu głowy, przyczem nie traciłem świadomości. W końcu kwietnia tegoż roku przestałem wstawać i zawroty głowy i od tego czasu czuję się zupełnie zdrowym, aż do obecnej chwili. Mimo to, obawiając się powtórzenia choroby, przyjmowałem „Epileptikon” w ciągu kilku miesięcy. Panie Doktorze! Żadne słowa nie są w stanie opisać mojej wdzięczności, którą czuję względem Niego za „Epileptikon”, który radykalnie mnie wyleczył. Wielki również pożytek przynosiłem zażywając tabletki „Visnol”, zalecane przez Szan. P. Doktora dla wzmocnienia ogólnego stanu nerwowego. Jeżeli P. Doktor zechce ogłosić ten list w pismach wraz z pełnym nazwiskiem, to nie będę miał nic przeciwko temu.
 Z najgłębszym uszanowaniem
 R. Wigand.
 Petersburg, Wasil. Ostrow, 14 linja 45 mieszk. 25”.

TEATR POLSKI pod dyr. Br. Oranowskiego.
 (W ogrodzie po-Bernardyńskim).
 Dziś, we wtorek:
„CNOTLIWA ZUZANNA”
 operetka w 3 akt. Jana Gilberta.
 Jutro „Halka”.
Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyrekcja I. A. SZUMANA. Telefon № 364.
 Dziś występa komika polskiego **E. Odrobińskiego.**
 Art. polska **Helena Malicka.** — Piękna **Etoile-Expresse.**
30 NjNj PROGRAMU 30 NjNj
 Początek o godz. 11-jej wiecz.

Dr. A. KOGAN
 wznovit przyjęcia chorych.
 Ul. Trocka № 3, dom Żuka, mieszk. № 2. 32050

Hôtel Métropole w Berlinie
 pod Lipami 20 (Unter den Linden)
 60 pokoi od 2 do 10 marek.
 Winda czynna w dzień i w nocy. Elektr. oświetlenie, łazienka. Usługa polska.

Doktor A. WINCZ
 przeprowadził się na ul. Zawalna № 22
 m. 8. Telef. № 511.
 Godz. przyjęć: 9—10 rano, 5—7 wiecz. 31394

PISZCZANY
 na Węgrzech (Póstycu), najsilniejsze w Europie termi siarczano-mułowce, w wysokim stopniu radioaktywne (temp. źródła 67° C.). Znakomite wyniki lecznicze w cierpieniach stawów i kości, w reumatyzmie, po złamaniach, zwichnięciach, zapaleniach stawów, artritach, nerwobólach, zwiastwa w ischias. Stosowanie kąpiei i okładów błotnych.
 Urządzenie, tak co do mieszkań, jak i kąpiei, od najtańszych aż do luksusowych. Wykwaterunek urzędowo Grand Hotel Royal, winda osobowa do wycieczek wózków z chorymi.
 W r. b. otwarty został zbytkownie urządzenie hotel „Termia Palace” (na 300 osób), położony korytarzem z nowo-wystawionymi łazienkami (400 kabin). Pokoje z łazienkami z wodą termalną.
 Instytut terapeutyczny namiejscu.
 Nowe połączenia kolejowe: — z Warszawy 16 godzin, z Krakowa 8, do Wiednia 3, do Pesztu 3 1/2.
 Wszelkich informacji udziela lekarz zakładowy — Dr Aleksander Teichman, zima: Kraków, Wolska 30; latem: Piszczany, albo Zarząd zdrowy. — Zakład cały rok otwarty. Frekwencja 16,000 osób. 30641

„Święto kwiatka” komedia w wyk. art. Warsz. Teatrów Rzad. W główn. rolach prima-donna Bielska i Felterner
 Od godz. 7 do 10-jej gra **Kwartet koncertowy** Hotelu Europejskiego.
Teatr „Répos” ul. Trocka 2. Wspaniały program na 8 maja. W d. 8 maja 25%, z zysków kasy odlicza się na korzyść **Wileńskiej Ligi przeciwgruźliczej**

M-me „CASIMIERE”
 prowadzony pod kierunkiem krojeckiego, nagr. dyplomem w Paryżu
 przyjmuje zamówienia
na suknie wizytowe, spacerowe, kostjmy angielskie, okrycia podług najnowszych żurnali.
 20427 **Robota wykwalif.**
 Dewiza magazynu jest punktualność i akuratność.
 WARSZAWA, Marszałkowska 103, front.

Dr. A. KOGAN
 wznovit przyjęcia chorych.
 Ul. Trocka № 3, dom Żuka, mieszk. № 2. 32050

Dr. A. KOGAN
 wznovit przyjęcia chorych.
 Ul. Trocka № 3, dom Żuka, mieszk. № 2. 32050

Dr. A. KOGAN
 wznovit przyjęcia chorych.
 Ul. Trocka № 3, dom Żuka, mieszk. № 2. 32050

Dr. A. KOGAN
 wznovit przyjęcia chorych.
 Ul. Trocka № 3, dom Żuka, mieszk. № 2. 32050

Dr. A. KOGAN
 wznovit przyjęcia chorych.
 Ul. Trocka № 3, dom Żuka, mieszk. № 2. 32050

świadomione jeszcze zjawisko społeczne.
 Wespół z Sienkiewiczem Prus rozpoczął u nas okres wielkiej powieści, okres pod wielu względami analogiczny z okresem naszej wielkiej poezji. I tym razem mieliśmy całą plejadę talentów, z których za równie wielkich, jakkolwiek tak różnych od siebie uznawano obydwóch wymienionych pisarzy i sporem było jedynie nazwisko tego, kogo do trójcy gwiazd pierwszorzędnych zaliczyć jeszcze można.
 Dwaj mistrze znaleźli niebawem cały szereg utalentowanych następców i jakkolwiek ci ostatni bliżsi może byli pokoleniom późniejszym, nie zaczęli oni jednak swych bezpośrednich poprzedników. Niewątpliwie też z puścizny literackiej Prusa część znaczna zostanie w literaturze naszej na zawsze i stanie się karmią duchową dla szeregu pokoleń, podobnie jak dotąd do trójcy wieszczów naszych zwracamy się w serdecznym porwie, mimo setek poetów, którzy po nich wzruszali serca i kształtowali umysły nasze.
 Twórczość artystyczna nie wyczerpywała działalności Zmarłego. Przez całe życie swoje służył krajowi, przed laty 50 ofiarował mu krew swoją, przez lat 40 zaś na szpalach pism w artykułach publicystycznych i w niezmiernie przez czas długi popularnych „Kronikach tygodniowych” skrupulatnie badał jego potrzeby i nawoływał społeczeństwo do pracy wytrwałej, do zdobywania w ciężkim mozołe lepszej przyszłości. Przeważną część tej „dziennikarskiej” roboty z natury rzeczy skazana jest na pozostanie na szpalach pism, przez badacza tylko odczytywanych. Nie była ona jednak bezowocna. Prus, jak każdy utalentowany publicysta, wpływał na urabianie opinii, na formowanie się dusz czytelników. Niektóre zaś z uczonych przez niego myśli pobudziły do życia trwałe instytucje. Wspomniły tu tylko o kasach pożyczkowych dla rzemieślników i o „Instytucji higieny praktycznej imienia Prusa”.

Przed trumną wielkiego obywatela i artysty stajemy z sercem, przejętym smutkiem i wdzięcznością.

S. p. Aleksander Głowacki urodził się dnia 8 sierpnia r. st. 1847 r. w Putawach. Nauki odbywał w słynnych podówczas szkołach lubelskich, następnie w Warszawskiej Szkole Głównej, studiując matematykę i nauki przyrodnicze. W liczbie swoich kolegów uniwersyteckich miał całą plejadę talentów, zaliczając się bowiem do nich Henryk Sienkiewicz, Aleksander Świętochowski, Piotr Chmielowski i Juliusz Ochorowicz.

Pracę literacką rozpoczął w r. 1872. Tłumaczył dzieła naukowe, redagował „Mucę”, pisał w „Opiekunie domowym” „Listy ze starego obozu”, które następnie na łamach „Kurjera Warszawskiego” i „Kurjera Codziennego” ukazywały się przez długi szereg lat, jako słynne „Kroniki tygodniowe”. W r. 1879 stanął na czele wydawanego przez Kronenberga dziennika „Nowiny”, po 11 jednak miesiącach pracę tę porzucił.

Nie opuścił pióra do ostatnich chwil życia. W r. 1909 wydał powieść p. t. „Dzieci”, której tematem jest okres rewolucji z r. 1905. W roku zeszłym rozpoczął w „Tygodniku Ilustrowanym” nieskończoną dotąd powieść p. t. „Przemiany”. W temże piśmie zamieszczał stale artykuły publicystyczne, ostatni ich szereg nosi tytuł „Jak zapewnić sobie powodzenie w życiu”.

Przed dziesięciu dniami przerwał pracę z powodu lekkiej, jak się zdawało na pozór, niedyspozycji. Nikt z najbliższych nie podejrzewał bliźkiego zgonu, który nastąpił w niedzielę 6 (19) maja o godz. 5 min. 30 rano.

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie we środę o godzinie 4.
 Biuro komitetu pogrzebowego mieści się w Towarzystwie literatów i dziennikarzy w Warszawie przy ulicy Brackiej Nr. 5.

Współ z Sienkiewiczem Prus rozpoczął u nas okres wielkiej powieści, okres pod wielu względami analogiczny z okresem naszej wielkiej poezji. I tym razem mieliśmy całą plejadę talentów, z których za równie wielkich, jakkolwiek tak różnych od siebie uznawano obydwóch wymienionych pisarzy i sporem było jedynie nazwisko tego, kogo do trójcy gwiazd pierwszorzędnych zaliczyć jeszcze można.

Roosevelt przeciw Taftowi.
 I.
 Walka kierunków — reformatorsko-postępowego i konserwatywnego w Stanach Zjedn. Ameryki Półn., przybrała nadzwyczaj wyraziste formy w partii republikańskiej, która obecnie ma tylko dwóch poważnych kandydatów na urząd prezydenta — Tafta i Roosevelta.
 Pierwszy reprezentuje obecnie konserwatywno-wielko-kapitałistyczny, drugi — postępowo-reformatorski. Jak się to stało? Przecież Taft 4 lata temu dostał się na stanowisko prezydenta dzięki poparciu Roosevelta. Dostał się jako kandydat niżej postępowego skrzydła republikańskiego. Jak umiarkowanym „postępowcem” był wówczas Roosevelt widać choćby z tego, że wital on zwycięstwo Tafta nad Bryanem jako triumf „nad nierozważnym radykalizmem...”. Przytem Roosevelt uroczyście zapewniał, że pod żadnym pozorem nie będzie się więcej ubiegał o kandydaturę. A teraz oto dwa sprzymierzeńcy z przed lat 4 stoją naprzeciwko siebie jako nieublagani, zacięci wrogowie. Roosevelt wbrew zapewnieniom jest kandydatem i konkuruje w radykalizmie z Bryanem i La Follettem.

Przeżył ten zmiany sytuacji nie jest obłuda Roosevelta ani przewrotność Tafta, chociaż teraz na każdym kroku dają się słyszeć oskarżenia i obietnice, że zżalną uroczyście obietnicę i z perfidją zaatakował przyjaciela w krytycznej chwili, i drugiego, że zżalną wszystkie deklaracje, dane uroczyście wyborcom w 1908 roku i zdradził sprawę narodu amerykańskiego, zapisawszy się duszą i ciałem trumnom i ich obrońcom — reakcyjnym politykom.

I to i tanto nie jest prawdą. Można śmiało wierzyć, że Roosevelt dał obietnicę nie ubiegania się więcej o kandydaturę najzupełniej w dobrej wierze. Ale nie jego wina, że w ciągu 4 lat sytuacja się zmieniła, że zwycięskiej przedtem partii republikańskiej grozi niepamiętny rozgrom, jeśli na jej czele stać będzie niepopularny Taft, że wreszcie przed nim, Rooseveltem, otwiera się perspektywa stania na czele nietylko wielkiego narodu, ale też wielkiego ruchu przelomowego, mającego wlać nowe sily i życie w ciało demokracji amerykańskiej. Człowiek z ambicją i energią, człowiek, czujący że on coś umie i może zrobić lepiej niż inni, w takich warunkach nie może nie uleść pokusie i Roosevelta jest uległ. Historia zapewne mu to wybaczy, gdyż jego obecne wystąpienie jest korzystne dla postępu Stanów Zjednoczonych.

Z drugiej strony trudno winić Tafta. Człowiek osobistej uczciwości, bardzo dobry administrator, bynajmniej nie wstecznik, choć przez całą swą przeszłość i przez przynależność do stanu sędziowskiego, stanowczego w tym kraju cytadeli konserwatywno społecznej, raczej skłaniający się sympatjami na prawo, niż na lewo — byłby on niewątpliwie zyskał popularność, zamiast oświeconej prawie niechęci, gdyby... gdyby nie to, że w atmosferze politycznej kraju zaszła raptowna zmiana, a Taft jej nie wyczuwał zupełnie. Niema on talentu politycznego: nie umie wyczuć ducha czasu i zadań chwili, nie umie być graczem politycznym, nie umie odparować ataków przeciwnika. To go gubi. Jest on zresztą dobrym kierownikiem machiny państwowej, póki się ona toczy po utartych, wypróbowanych drogach. Jego administracja ma niezły „rekord”, jak tu mówią. Kanał Panamski jest budowany szybko, energicznie i uczciwie. Traktat handlowy z Kanadą zapowiadał nową erę w stosunku dwóch krajów, a że upadł, to tylko wskutek niechęci kanadyjskiej. Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych — pomimo sarkau na „dolarową dyplomację” — pod rządami Tafta nie była reakcyjną ani zaboreza: energiczna obrona nietykalności Chin, uczciwe stanowisko względem Kuby i Meksyku (szanowanie niepodległości tych krajów wbrew nieomnemu parciu politycznych sfer do ich aneksji), usilo-

wanie zbliżenia się do Anglii i Francji, usilowanie złagodzenia napiętego stosunku z Japonją — wszystko to świadczy o rozumnym i uczciwym duchu tej polityki.

Wferze stosunków wewnętrznych Taft nie jest gorszym de facto, niż był Roosevelt. Ani „pulkownik” nie zrobił nic wielkiego w sferze stosunków społecznych, ani też Taft nie tamuje drobnych ulepszeń i reform. Żadnej reformy społecznej, uchwalonej przez kongres i senat nie zatamował on przez swe „veto”, z wyjątkiem obniżenia cel (w tym razie działał on jako mandatariusz swej partji), a niektóre reformy czynnie popierał (zakaz używania złotego fosforu do fabrykacji zapalek, co właśnie teraz weszło w życie — wolna Ameryka była długo ostatnim przynikiem tego barbarzyństwa). Był on zwolennikiem reform społecznych pod godłem „ut aliquid ficisse videatur”, jak cała jego partja i jak... Roosevelt — dawniej.

Ale — różnica między Taftem i Rooseveltem polega na tem, że ostatni chwytł w lot sytuację polityczną, a pierwszy tego nie miał. Roosevelt czuje puls swego narodu, jest z nim w styczności. Taft w Białym Domu dawał się powodować wpływowym politykom, a nie opinii publicznej. A właśnie narodzenie się nowej, niezależnej i opozycyjnej opinii publicznej jest najwazniejszym objawem życia publicznego Ameryki w latach ostatnich.
 To że Taft szybko zyskał opinię złego reakcjonisty. I gdy taki Me Kinley, o którym powszechnie wiadano, że jest marionetką, nakreślił przez słynnego „bossa” Marka Hanna (Marcus Alonzo Hanna) ciężył się ogólną sympatją i popularnością, o wiele od niego lepszy i mniej zależny od „bossów” Taft jest dziś uważany przez wielu umiarkowanych składowców ludzi za „Burbona” i „wroga ludu”. Czasy się zmieniają — w tem cała rzecz! Spis „grzechów” Tafta jest długi. Wymienimy główne z nich:
 Gdy kierownik Instytutu federalnego, p. Gilford Pinchot, przyjaciel osobisty Roosevelta i człowiek ogromnej zasługi jako obrońca bogactw naturalnych kraju przed ich trwoniem, zwrócił uwagę na lekomyślne oddawanie bogactw naturalnych Alaski spółkom kapitalistycznym i na brzydki rolę w tej sprawie sekretarza spraw wewnętrznych, Ballingera, Taft poparł Ballingera, zmuszając tem samem Pinchota do dymisji... Potem jednak pod naciskiem opinii publicznej Ballinger musiał ustąpić a na Alasce poczęto stosować politykę, zalecaną przez Pinchota.
 Podobnie chemik federalny, doktor Wiley, który starał się wprowadzić naprawdę w życie prawo o ochronie czystości pokarmów (pure food law), został obalony — przy milczącym przyzwoleniu prezydenta — przez intrzygi swych przeciwników, a sekretarz rolnictwa, Wilson, który w tych intrzygach brał udział — został (obecnie dr. Wiley jest jednym z najpopularniejszych ludzi w Ameryce).
 Taft mianował na sędziów federalnego Trybunału Najwyższego (United States Supreme Court) paru znanych wsteczników.
 Taft robił utrudnienia przyjęciu terytorjów Arizony i Nowego Meksyku w poczet stanów, zanim z ich konstytucji, przyjętych przez cały lud w powszechnym głosowaniu, nie usunięto punktu o odwołalności urzędników i sędziów przez lud (t. zw. recall).
 Oprócz tych jawnych danych są inne oskarżenia, mniej konkretne i mniej uchwytne, ale może tem więcej szkodliwe dla reputacji Tafta. Ma on być „w bliższych stosunkach” z prawicą partji republikańskiej, z najkonserwatywniejszymi z jej „bossów”, którzy są też najbardziej skorumpowanymi.
 Do tego oskarżenia sam Taft dostarczył materiał. Nigdy nie występował on publicznie przeciw skorumpowanym żywiolom partji. Często za to atakował „demagogów”, rozumiejąc pod tem wszystkich, kto się targal na „instytucje amerykań-

Na przedwczesne osłabienie u mężczyzn oraz wszelkie niedomagania neurasteniczne,

jako to: bezsenność, rozstrój procesu myślowego, osłabienie pamięci, niepokój duchowy, ucisk czaszki, falowanie krwi, konwulsje, drgania, popędliwość, brak apetytu, trawienie oraz nerwowe niedomagania sercowe

środek wzmacniający MURACITHINA ALEXANDRA

okazał się nader skutecznym i zupełnie nieszkodliwym. Literaturo: Rządy tajnego medycyny prof. Eulenbura w Berlinie, radcy tajnego medycy prof. Füringera w Berlinie, prof. Nevinniego w Innsbrucku, prof. Hollendera—Berlin, profesora Posnera—Berlin, prof. Rebourgeon—Paryż prof. Coll—Zurych, D-ra Popper—Igls i taj. rad. med. prof. Senatora. Obszernej literaturę wysyłam bezpłatnie.

Główny skład dla Królestwa Polskiego: S. Rościszewski & J. Kirchmayer, Warszawa, Bracka 6. W Wilnie dostać można u I. B. Segala i we wszystkich innych aptekach.

Ostrzeżenie: We własnym interesie należy zwracać uwagę na nazwę MURACITHINA ALEXANDRA

Motory i lokomobile ropowe J. i C. G. Bolinder's w Sztokholmie. Młyny patentowane „PLANETA” (fabr. Inżyniera Strieka). Młyny szwedzkie „EKONOM” (fabr. Westeros). Młocarnie czyszczące i zwyczajne (słynne) fabryki czeskiej Wichterlego. poleca główny reprezentant na Litwie i Białorusi Zygmunt Nagrodzki w Wilnie.

MAGAZYN KAUKAZSKI DOMU HANDLOWEGO S. ELBEK i SKA. Wino, ul. Wielka № 84, 2-gi magazyn za Muchimem. GŁÓWNE SKŁADY W RYZE: 1) ul. Sarajna № 12/14 dom własny. 2) Tawriszewska № 13 dom Borsu.

Materje jedwabne, Welwet angielski, Plusz, Felpę i Aksamit. Czeczunczę chińską. Trmałamę turecką, DYWA Y PERSKIE. PORTJERY, MATERJE na pokrycie mebli. SERWETY, SZALFROKI GOTOWE. Pikowane kołdry atlasowe. Burki Kabardyjskie, Szale, Chustki i wiele innych wyrobów PRZEMYSŁU WSCHODNIEGO.

BIURO PRZEWOZOWE JANA URBANOWICZA, ul. Wielka 47, telef. 700, obok składu apt. K. Gruszewskiego. Opakowanie, przewóz i przechowanie MEBLI i sprzętów domowych. Zaliczanie wszelkich operacji kolejowych. Dostawa i ekspedycja towarów. Sprzedaż WĘGLA kamiennego, kowalekiego, antracytu i koksu. Skład i stacja przy ulicy Kaukaskiej w domu własnym № 8, telefon № 1010.

KAKAO VAN HOUTENA. OSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW JEDYNI FABRYKANT C. J. Van Houten & Zoon (Weesp (Holandia)).

BRACIA JABŁKOWSCY WARSZAWA BRACKA 23. POLECAJA

Nowości wiosenne i letnie NOWE MODELE. Wysyłka prób, katalogów i zleceń ponad 12. Bezpłatna.

NAŁĘCZÓW. Kanałizacja, wodociąg, oświetlenie elektryczne. Położenie zdrowe i malownicze. Kąpiele żelaziste i borowinowe. Wszelkie inne kąpiele szlacheckie. Najnowsze urządzenia leczniczo-ektryczne. Kąpiele słoneczne i powietrzne. Sezon letni od 1-go czerwca. Lekarsko ordynujący: dyr. M. Głusiński, d-r J. Kołoch, d-r Kiełczyński, d-r Dobrucki, d-r Swinarski i d-r Kosowski.

Pierniki „PRABABEK” i ciastki śmietankowe „DELIS” przywiezione zostały na jarmark wileński do pawilonu № 23-ci z majątku Hr. E. Komorowskiej. W pawilonie tym znajduje się także wielki wybór cukierkowych owoców i inne wyroby cukierkowe. NOWOŚĆ: MIĘKIE CZEKOLADOWE KARMELEKI. Ceny po za konkurencją. 32521

OJCÓW. Zakład leczniczy pod kierunkiem D-ra Kozłowskiego otwarty od 1 kwietnia do 1 listopada. Blizszych informacji udzieli Dyrekcja w Ojcowie. W Warszawie: Kancelaria Towarzystwa Higijenicznego, Krakowskie-Przedm. 66. 24980

Pension Nouvelle w Krakowie, przeniesione z pod 1, 5 Zaczęta, pod numer 14 Zaczęta. Komfort nowoczesny. Ceny bardzo przystępne. 28325

ZACISZE ŚWIĘTEGO MICHAŁA. Zakład dla inteligencji, będący pod osobistym kierunkiem założycielki Michałiny Despot-Zenowicz w Warszawie, Marszałkowska nr. 35, telefonu 151-95. Przyjmuje do zakładu osoby: wiekowe, paralityków, księży, rekonwalescentów płci obojczy i t. p., na stały pobyt i dożywocie, zapewniając najtroskliwszą opiekę duchową, lekarską i pielęgnarską. W maju r. b. została otwarta filja tego zakładu w Brwinowie przy kolei Wiedeńskiej. Godziny przyjęć od 3 do 8-ej. 31351

Do sprzedania DOMEY i działki ZIEMI na Antokolu № 118, u M. SYRWIDA. 29312

Chrześcijański Zakład Pogrzebowy (w oknie krzyż dębowy z figurą Chrystusa.) P. DOWBOR Wilno, ulica Wielka № 25. Najtańsze i najpiękniejsze WIENCE I TRUMNY z własnych fabryk i wszystkie artykuły żałobne. Całkowite urządzenie pogrzebów najtańszym kosztem. Żałobne stroje dla pań. 20786

Ceny niższe na wszystkie towary od 5 maja. Sklep owocowo-cukierni i gastronomiczny M. SZERA. ŻADEN SKLEP nie posiada tak dużego wyboru towarów cukierkowych i stałe świeżych, jak moje sklepy. Wielka, obok księgarni Zawadzkiego, telef. № 576 i główny — 8-to Jerski pr., wprost Banku Ziemskiego, telef. № 208.

SKŁAD FABRYCZNY WŁADYSŁAWA GOSTYŃSKIEGO w Warszawie, Wierzbowa 3. Poleca w wielkim wyborze po cenach fabrycznych: ŁOŻKA, ŁOŻECZKA, UMYWALNIE, TOALETY, SZAPKI NOCNE nikielowane, mosiężne i żelazne. MATERACE druciane i tapic. KOŁDRY, PODUSZKI, WÓZKI, WEŁOCYPEDY, PRYZNICE, BALJE kąpielowe, MEBLE OGRODOWE, LODOWNIE POKOJOWE, WANNY z PIBCAMI i bez, KŁOZETY, KUBŁY, KONEWKI, KASETKI do pianizacji, PRASY do kopjowania listów, GARNITURY BIERKOWE. Cenniki na żądanie gratis. 29422

WYŚYLAJEMY tylko za 2 rb. 95 kop. wysyłamy 14 następujących cennych przedmiotów: 1) Elegancki mosiężny zegarek męski „Anker” (nie cylindryczny) z czarnej angielskiej stali, nakręca się uszkiem raz na 36 godz., chodź dźwięczny na 15 kamieniach 2) Elegancki ładunek najnowszego fasonu, a do damsk. ładunek na szyję. 3) Brelok-kinematograf z widokami lub kompasem. 4) Zamaszowy woreczek zegarka dla ochrony od zepsucia. 5) Piękny pierścień z ameryk. złota „Double” z kamieniem paryskim. 6) Lornetka teatralna z 4 ochromat. szklami, zwykłego rozmiaru, zbliżająca z bardzo dalekiej odległości. 7) Ochraniacz zegarka przed złodziejami. 8) Paryski plastograf, pokazujący literalnie jak w rzeczywistości wszelkiej widoki. 9-14) Do tego 6 obrasków nadzwyczaj ciekawych. — Cena za cały garnitur tylko 2 rb. 95 kop., 2 garn. 5 rb. 50 k., 4-gy garn. 10 rb. 40 k. Ten sam zegarek bryty z 3-ma kopertami drożej o 1 rb.—Wyżej wymieniony garnitur z zegarkiem z przedmiot. w najlepszym gatunku 3 rb. 95 k., 2 garn. 7 rb. 40 k., taki sam garnitur z damsk. zegark. 3 rb. 70 k. Przesyłka do 20 minut z p. (na Syberję 75 k.). Zegarki wyregulowane co do minut z poręczeniem 8-letniem, za zalicz. i bez zadatku. Adres: I. Strumfeld, Warszawa, Elektryczna 11, oddz. 120. 27844

Nie otworzyłem filii na jarmarku, ale sprowadziłem masę wyrobów cukierk. z najlepszych fabryk i urządziłem TANI MIESIĄC jak na wyroby cukierkowe, tak też i na owoce.

PURGEN IDEALNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI. Bezwartościowe, imitacje i falsyfikaty zawierają we wszystkie pu delka, które nie są zaopatrzone w niebieską banderolę z rosyjskim napisem oraz u dołu na pokrywce (pudełko) nie mają samolubnej firmy: Dr. Bayer & Tarsa, Budapest. Pudełko 65 k., we wszystkich apt.

Założona w 1840-ym roku Pierwsza w kraju FABRYKA FARB, LAKIERÓW I PRODUKTÓW Chemicznych „J. A. KRAUSSE” W WARSZAWIE, Poleca pierwszorzędnej dobroci: Farby olejne, Farby suche, Lakiery spirytusowe, Lakiery emalj. „Okolin”, Lakiery transparentowe, Politory spirytusowe, Bejce angielskie, Zaprawy terpentynowe, Masy woskowe, Farbę do bielizny „Indigo-Karmin”, „Indigo-Karmin”, „Syndeton”, Ultrameryne, Pokost, Terpentynę, Pastę i Krem do obuwia, Glazurę do obuwia, Wosk szwewki, Cwiki drewniane ameryk. do obuwia, Lak do listów i butelek itp. Klej uniwers. „Syndeton”, Fabryka i Kantor: ul. Bonifratska № 9. Telefony: 18-18, 99-76, 86-76. Skład fabryczny: ul. Młodowa № 3, telefonu № 35-73. Ostrzeżenie: Prosimy zwracać uwagę na naszą markę fabryczną „OKO”, gdyż w handlu znajdują się podrabiane towary. 33205

Czekolada „DELIKATES” tańsza i LEPSZA od zagranicznej w magazynach detalicznych T-wa AKC. „WIKTORJA”. 27241

PRAWDZIWE SODEŃSKIE MINERALNE PASTYLKI FAY'A PRZECIWKASZLOWI I CHRYPOE. 749. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych

Mieszkanie do wynajęcia na lato od 23-go maja. W silniejszej miejscowości, wychodzi na góry Antokolskie i plac S-go Piotra; mieszkanie z 6-łu pokoi, przedpokojem i kuchnią. Ul. Włoseńska domu № 1. 32643

Preparat „TRAYSER” przeciw reumatyzmowi i podagra jest do nabycia we wszystkich Aptekach i składach Aptecznych. Ilustrowana broszura z prawidłowym opisem powyższej wspomnianych chorób wysłana zostanie na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adresować: M. E. Traysler, № 136, Hangor House, Shoe Lane, London England, E. C. 1735

Stowarzyszenie Pracowników Gorzelniczych. Warszawa, Aleja Jerolimowska № 74, telefon 30-95. Adres dla depesz: Warszawa „ESPEGE”. 22654. Poleca bezpłatnie PP. Właścicielom gorzelni i krocchnalni doświadczonych teoretycznie i praktycznie wykwalifikowanych kierowników gorzelni i krocchnalni, rektifikatorów i ich pomocników. Kopia świadectw wysyła się niezwłocznie po otrzymaniu żądania. — Zaliczanie wszelkie zapotrzebowania w zakresie gorzelnictwa.

DO SPRZEDANIA FOLWARK 240 dziesięcin, w tem lasu 30 dz., ziemi ornej 120, reszta łąki i pastwiska. Inwentarz żywy (30 krów, 12 koni) i martwy kompletny. Budynki dobre, ogród 500 drzewek. Zasilany kompletnie. Wiadomość osobście w czwartek: Wilno, — Bakszta № 6 m. 6. 32713

Do odnajęcia dwa pokoje, umeblowane. Wileńska m. 10.

Mińskie Towarzystwo Rolnicze na zasadzie pozwolenia p. Gubernatora Mińskiego i Departamentu Rolnictwa, organizuje gubernjalny zjazd działaczy rolniczych w Mińsku, w czasie trwania wystawy-jarmarku, od 3 do 6 czerwca r. b. w lokalu Towarzystwa. Program zjazdu, jak i warunki uczestniczenia, na każde żądanie wysyła Biuro Zjazdu: Mińsk, Towarzystwo Rolnicze. 27772

Letnisko z całym urządzeniem, nlem w miasteczku, w centrum, w 3 stacjach od Wilna, 9 wiosek. Blizsze szczegóły: wia 4 m. 6.

Różne. Dentysta Nowiński. Wprawianie zębów bez bólu. Wilno, Prospekt.

Mleczarnia. codziennie ze wsi świeże sery i jaryzyny.

Niemłoda osoba, letnisko, przyjmująca na siebie, lub dziecko pielęgnowania matki, dziecka w razie choroby matki. — Poste-restaurant, Lit., dia I. W. R.

Pomiary niwelacje, wykon. w Szwajcarii, Kalwaryjska № 24.

Wędliny wiejskie. hasy, polędwice poleca Dom w Wilnie, Włodowska 23, w Wilnie, S-to Jerski 7. Wyp. pocztą, kolejka.

Zwracam się do ludzi, którzy chcą, aby ich dzieci, młodzież, byli w miasteczku, w centrum, w 3 stacjach od Wilna, 9 wiosek. Blizsze szczegóły: wia 4 m. 6.